Cen. 6 hal.

Nr. 117. Kraków, Poniedziałek 6. Marca 1916. Rok XXIV.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor. 50 h., kwartalnie 7 kor. 50 h., rocznie 30 K. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyę z jednorazową przesyłką pocztową miesięcznie 3 K 20 h., kwartalnie 9 K 60 h., rocznie 38 K.

Na prowincyę z dwukrotną przesyłką pocztową miesięcznie 3 K 90 h., kwartalnie 11 K 70 h., rocznie 46 K.

W państwie niemieckiem kwartalnie 12 K, w innych państwach kwartalnie 15 K. Zmiana adresu 4 halerzy.

Cena numeru pojedyńczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED: Ul. św. Tomasza l. 35 Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr 3343 Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu" ulica św. Tomasza L. 35. — Od wiersza drobnem pismem (petit) 20 halerzy, układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 90 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. Nekrologi itd. po 80 halerzy od wiersza. Komunikaty prywatne po kronice: 1 korona od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu" prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p. przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 koronie od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. ZAMIEJSCOWE ogłoszenia i prenumeratę przyjmują: We Lwowie biuro dzienników M. Sokołowski ul. 3-go Maja, K. Buchstab ul. Karola Ludwika. W Przemyślu biuro dzienników J. Grodecka, M. Wall, E. Billet. W Podgórzu Poturalski. W Rzeszowie księgarnia W. Uzarskiego. W Stanisławowie księgarnia Jasielskiego. Stryj W. Kurkowski biuro dzien., E. H. Wagmann biuro dzien., Kołomyja Doliński Feliks, drukarnia ul. Kościuszki Nr 8. W Tarnowie M. Rockach biuro dzien. W Nowym Sączu T. Jakubowska księg., Pisz Roman księg., M. Bysiek główna trafika, Lustig Szymon biuro dzien., Kornfeld biuro dzien. W Nowym Targu R. Massatach księg. Zakopane Księgarnia podhalańska, Głuszek, Zwoliński. We Wiedniu Haasenstein i Vogler A. G. Wien I/1, M. Dukes Nachf., Schalek, E. Braum Wien I, R. Mosse Wien II. W Berlinie Friedl S. A. Joessel. W Budapeszcie F. E. Goe. W KRÓLESTWIE POLSKIEM: Sandomierz W. Chodakowska księgarnia. Kielce Kiebabczy biuro dzien. Lublin Główna trafika. W Miechowie J. Masłowski księg. i czytelnia.

Biuletyn austro-węgierski.

Urzędowo donoszą dnia 5. marca: **Wiedeń,** dnia 6. marca.

Położenie wszędzie niezmienione.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefer marszałek polny porucznik.

Walki działowe koło Douaumont.

Berlin, dnia 6. marca.

Wielka główna kwatera ogłasza dnia 5. marca 1916:

Wieczorem objawił się żywy ogień nieprzyjacielski w rozmaitych miejscach frontu.

Między Mozą a Mozelą była nierzyjacielska artylerya trwale bardzo czynną i przez pewien czas ostrzeliwała okolicę Douaumont ze szczególną gwałtownością.

Walk piechoty nie było.

Pod Thiaville.

Celem uniknięcia niepotrzebnych strat wobec skierowanego tamże ognia masowego opróżniliśmy wczoraj okop, wydarty koło leśniczówki (Badonviller, około 30 km. na płd.-wschód od Luneville, 15 km. od granicy. Przyp. Red.).

Thiaville (na północny wschód od Badonviller) Francuzom d. 28. lutego.

Złamane ataki rosyjskie.

W okolicy Iłuksztu nie mogli Rosyanie wobec naszego ognia, w łączności z wysadzeniami przeprowadzić zamierzonego ataku.

Ataki nieprzyjacielskich oddziałów wywiadowczych zostały także na innych miejscach frontu odparte.

Bałkański teren.

Nic nowego.

Naczelne kierownictwo armii.

Pod Verdun.

Walki w bezpośrednim obszarze Verdun przybrały zwolna charater bitwy pozycyjnej, w której wybitny udział bierze ciężka artylerya obu stron. Francuzi kierują szczególnie gwałtowny ogień na okolicę Douaumont, nie podjęli jednak uderzenia piechoty.

Prasa angielska usiłuje uspokoić opinię publiczną wyjaśnieniem, że uderzenie na twierdzę jak obecnie pod Verdun, winno w ciągu siedmiu dni doprowadzić do jej upadku, a w przeciwnym razie należy je uważać za chybione. Co do tego zauważa jednak krytyk wojskowy major Schreibershofen, że twierdzenię to jest zgoła nieuzasadnionem i niema żadnego poparcia w historyi wojen. Pomyślny przebieg wszelkiego uderzenia polega według niego natomiast na tem, że podjęte działanie atakowe stale postępuje i uniemożliwia nieprzyjacielowi użycie sposobów, któreby sprowadziły zwrot na jego korzyść. Obojętnem jest czy się pewnego dnia zdobywa trzy albo cztery kilometry frontu — czy też tylko kilkaset metrów, chodzi jedynie i wyłącznie o to, czy atak czyni postępy. Współdziałanie artyleryi i piechoty powoduje, że często jedna broń musi odczekać aż druga swoje zadanie spełni, w szczególności zaś postępy piechoty zależą w prostej linii od przygotowania artyleryjskiego, które musi skruszyć siłę odporną poszczególnych umocnień fortecznych nieprzyjaciela. Ponieważ zaś Francuzi zastosowali pod Verdun wszelkie ulepszenia w myśl doświadczeń zebranych w Belgii i twierdzach francuskich i rosyjskich, przeto jest rzeczą oczywistą, że postępy akcyi pod Verdun nie mogą być tak szybkie jak były np. pod Namur, Maubege, Louvain i t. d.

Ostrzeliwanie Reims.

Frankfurt n. M. (Tel. pryw.). „Frankf. Ztg." donosi z Berna szwajc.: Niemcy ostrzeliwują ponownie miasto Reims. W ubiegły poniedziałek padło do miasta 80 granatów, we wtorek 10. Także samoloty rzucają bomby na Reims i Chalons sur Marne.

Jenerał Heer.

Berlin (Tel. pryw.). „Berliner Tageblatt" podaje za „Journal de Geneve":

Komendantem obszaru fortecznego Verdun jest jenerał Heer. W czasie bitwy nad Marną kierował on artyleryą pewnego korpusu armii, który bronił twierdzy Verdun. Zasłużył się tutaj podobnie jak jenerał Sarrail, który walczył pod jego rozkazami. Gdy następnie został naczelnym komendantem obszaru fortecznego stworzył, z niego najsilniejszy odcinek całego frontu. Briand uważa go za pierwszego oficera w armii francuskiej. Odznacza się skromnością, niechęcią do wszelkiej reklamy i hałasu. Jest małego wzrostu, z twarzą przypominającą oficera marynarki, o żółtawej cerze, jakby przybysza z kolonii. Jest z pochodzenia Alzatczykiem. Dla studyów odbył w charakterze prywatnym kampanię bałkańską z 1912 r., zna pobojowiska macedońskie, albańskie i w Epirze. Swoje spostrzeżenia spisał w książce, w której dowodzi, że przyszłość pod względem militarnym spocznie w ciężkiej artyleryi. Wypracowany przez niego plan reorganizacyi artyleryi francuskiej doznał przerwy z powodu wojny. Wobec tego przypadło mu zadanie uderzenia niemieckie na Verdun odpierać przy pomocy lekkiej artyleryi.

Naczelnym wodzem francuskim pod Verdun jest jak wiadomo jenerał Humbert.

Ojciec św. o pokoju.

Wezwanie do modłów i ofiar.

Rzym. (B. kor.) „Osservatore Romano" ogłasza list Ojca św. do Jego generalnego wikarego kardynała Pompilego w Rzymie. List ten opiewa:

„Od początku Naszego pontyfikatu, kraje się serce Nasze wobec strasznego widowiska wojny. Próbowaliśmy też przez nasze napomnienia i rady nakłonić wojujące narody do złożenia broni i do załatwienia sporów przez przyjazne porozumienie w sposób godny ludzi. Stanęliśmy niejako pośród walczących narodów i zaklinaliśmy je, by zrzekły się zamiaru wzajemnego wyniszczania się i raz jasno pośrednio lub bezpośrednio przedłożyły życzenia każdej strony i w miarę tego, co jest sprawiedliwe i możliwe, liczyły się z aspiracyami narodów i w razie potrzeby złożyły należne i konieczne ofiary z samolubstwa i odrębnych interesów na rzecz sprawiedliwości i wspólnego dobra wielkiej gminy narodów.

Niestety, nasz głos ojcowski dotąd pozostał niewysłuchany, i wojna trwa dalej ze swojemi wszystkiemi okropnościami.

Mimo to nie możemy i nie chcemy milczeć, i dlatego nie możemy się wstrzymać od tego, by jeszcze raz nasz głos podnieść przeciw tej wojnie, która nam się wydaje samobójstwem cywilizowanej Europy. Gdy na to okoliczności pozwolą, nie możemy zaniechać użycia lub wskazania na wszelkie środki, które mogą posłużyć do osiągnięcia utęsknionego celu.

Dogodną sposobność, Kardynale, daje Nam teraz kilka pobożnych dam, które Nam oznajmiły swój zamiar, z okazyi blizkich dni świętego postu skupić się w celu modlitwy i pokuty, aby łatwiej uprosić u nieskończonego miłosierdzia Boskiego koniec tej strasznej plagi. Żywimy bądź co bądź nadzieję, że nietylko w Rzymie, lecz w całych Włoszech i w innych krajach wojujących rodziny katolickie, zwłaszcza w najbliższych dniach poświęconych pokucie, w kościele, zdala od światowego zgiełku i przyjemności skupią się w żarliwej i nieustannej modlitwie i chrześcijańskiej pokucie, które w obecnych czasach są bardzo właściwei zgodne z bólem każdej duszy szlachetnej. Ze szczególnem upomnieniem zwracamy się do wszystkich matek, żon, córek i sióstr tych, co walczą, a które swojem wrażliwem sercem żywiej niż wszystkie inne osoby odczuwają i odmierzają bezdenną niedolę tej strasznej wojny, ażeby swoim przykładem i swoją łagodną potęgą przy domowem ognisku wszystkich członków swoich rodzin nakłaniały do nieustannych gorących modłów do Boga i do składania przed Jego tronem dobrowolnych ofiar, któreby słuszny gniew Boży ułagodziły.

Byłoby Nam nawet bardzo pożądane, gdyby katolickie rodziny wszystkich narodów walczących to dzieło miłości szczególnie tego dnia wykonały, który poświęcony jest pamiątce wzniosłej ofiary Boga Człowieka i przez to otrzymały Jego łaskę, gwoli znoszenia trwóg i bolesnych strat wytrwale i z chrześcijańską cierpliwością i uprosiły Go, by położył koniec tak długiej i strasznej próbie.

Ponieważ zaś jałmużna jedna odpuszczenie grzechów i łagodzi gniew Boży, życzymy sobie, żeby każda rodzina stosownie do swego majątku złożyła obol miłości na rzecz ubogich i nieszczęśliwych tak miłych Zbawicielowi, a mianowicie na wsparcie biednych dzieci tych, którzy w tej strasznej wojnie zginęli.

W końcu, w nadziei, że w tem dziele chrześcijańskiego miłosierdzia wezmą udział także rodziny krajów neutralnych, udzielamy Ci Kardynale i wspomnianym katolickim niewiastom i rodzinom z serca Naszego Apostolskiego błogosławieństwa.

W Watykanie, dn. 4. marca, **Benedykt XIV.**

W sprawie łodzi podwodnych.

Akcya senatora Gore.

Waszyngton. (B. Kor.). Doniesienie biura Wolffa. Po usunięciu z porządku dziennego rezolucyi Gorego powstała w senacie nowa żywa dyskusya. Gdy senator James zaproponował usunięcie z porządku dziennego rezolucyi Gorego i wszystkich wniosków ewentualnych, postawił Gore tylko by spowodować oświadczenie senatu, wniosek dodatkowy do swej rezolucyi, według którego miano uznać jako opinię senatu, że śmierć amerykańskiego obywatela na zatopionym bez poprzedniego ostrzeżenia, uzbrojonym okręcie handlowym usprawiedliwiałaby wojnę.

Wtedy zaproponował James usunięcie także tego wniosku dodatkowego z porządku dziennego.

Przez to zostali senatorzy zmuszeni do oświadczenia się w temsamem głosowaniu równocześnie co do kwestyi ostrzegania i co do sprawy, czy śmierć Amerykanina na nieuzbrojonym okręcie handlowym usprawiedliwiałaby wojnę.

Wielu senatorów oświadczyło, że forma podwójnego zapytania jest winną, że taki był wynik głosowania, gdyż tylko niewielu senatorów chciało oddać swój głos co do kwestyi uprawnienia wojny.

Po głosowaniu wniósł republikanin Maccumber rezolucyę, według której, jak długo trwają rokowania z innemi mocarstwami, uprasza się Amerykanów do nie narażania życia przez podróże na uzbrojonych okrętach.

Republikanin Joner stwierdził, że usunięcie rezolucyi z porządku dziennego raczej zagmatwało kwestyę niż wyjaśniło.

Frankfurt (B. K.). „Frankfurter Ztg." donosi z Nowego Jorku dnia 4. bm.: Senator Gore swoją zręczną taktyką parlamentarną pozbawił prezydenta Wilsona zwycięstwa w senacie. Wilson życzył sobie, żeby senat zatwierdził jego stanowisko bez debaty, gdyż debata mogłaby wyłonić odmienne zapatrywania niż Wilsona i przed wszystkimi wykazałaby, że stanowisko Wilsona jest pod względem logicznym niekonsekwentne. Zwolennicy Wilsona w senacie zaproponowali dlatego, żeby rezolucyę Gorego położyć na stół izby, — wniosek, który według regulaminu amerykańskiego parlamentu uniemożliwia debatę. Gore jednak przechytrzył ich zmieniając rezolucyę w taki sposób, iż zatopienie parowca wiozącego pasażerów amerykańskich przez niemiecką łódź podwodną Stany Zjednoczone będą uważały za casus belli. Wobec tego 68 senatorów głosowało za tem, żeby ten wniosek na stół położyć, co równa się odrzuceniu wniosku, podczas gdy 14 głosowało przeciw temu. Gore sam głosował za położeniem wniosku na stół, dlatego może każdego czasu postawić wniosek na otwarcie tej kwestyi. „Frankfurter Ztg." dodaje: Byłoby przedwczesnem przewidywać dalszy rozwój sprawy. W każdym razie gorący zwolennicy Anglii ponieśli porażkę, która zmusza do przedłużenia walki.

Wilson grozi.

Londyn (B. Kor.). Nowojorski korespondent „Timesu" donosi: Można stwierdzić, że Wilson przetrwał najpoważniejsze przesilenie, wobec jakiego się znalazł od wybuchu wojny.

Celem osiągnięcia tego sukcesu, zawiadomił Wilson przewódców demokratycznej partyi, że zamierza złożyć prezydenturę i że przy najbliższych wyborach nie wystąpi jako kandydat demokratycznej partyi, jeżeli kongres go w jego polityce przeciw Niemcom skaże na bezsilność.

Zaprzeczenie.

Wiedeń. (B. kor.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Prasa rosyjska powtarza z największym uporem i w najrozmaitszej formie twierdzenie, że w Galicyi i na Bukowinie po ustaniu bitwy noworocznej, nasze wojska przez rozpoczętą rosyjską ofenzywę zostały na kilku punktach frontu odparte. Szczególnie czynione są także starania o to, aby te samowolnie wymyślone doniesienia o zwycięstwach znalazły drogę do Rumunii. Ostatnio dnia 18. lutego doniósł rosyjski dziennik „Russkoje Słowo" o rzekomych atakach naszych wojsk, zwróconych przeciw rosyjskim rowom strzeleckim koło Michalcza, które miano odeprzeć i wysunął z tej fałszywej wadomości dalsze kłamstwa, że Rosyanie przekroczyli Dniestr koło Uścieczka i zawładnęli sąsiedniemi przejściami na brzegu południowym. — Także „Russkij Inwalid" twierdzi w wydaniu z dnia 12 lutego, że Rosyanie przekroczyli Dniestr koło Uścieczka, że zagraża marsz naprzód w nasz odcinek stanowisk, położony na południe od Dniestru, koło Czerniowiec.

Te i im podobne doniesienia o sukcesach rosyjskich na wspomnianych frontach są samowolnie wymyślone. W naszych urzędowych sprawozdaniach w ciągu ostatnich 6 miesięcy wspominano nieraz przy sposobności wymieniania wspomnianego odcinka o fakcie, że front rosyjski więcej niż od połowy roku tylko na zwróconej ku wschodowi części frontu bezpośrednio na besarabskiej granicy, przebiega na południe od Dniestru, to jest w tej części frontu gdzie koło Toporowiec i Rarańczy Rosyanie także i w bitwie noworocznej daremnie usiłowali posunąć się dalej. W Galicyi nie ma Rosyan na żadnym punkcie na południe od Dniestru, względnie na brzegu prawym. Wymieniana często miejscowość Uścieczko leży także na północnym brzegu i nie była w ostatnim czasie przez Rosyan obsadzoną, lecz leży już od lata roku ubiegłego na froncie rosyjskim. Rosyanie nie przekroczyli ani tu, ani nigdzie indziej w Galicyi Dniestru. Zaraz bezpośrednio na północny zachód od Uścieczka znajduje się szaniec mostowy koło Michalcza na północ od Dniestru od ukończenia naszej zeszłorocznej ofenzywy jesiennej niezmiennie wnaszem posiadaniu, a na innych częściach frontu, jak specyalnie na północ od Zaleszczyk przebiega nasz front dalej na północ od Dniestru.

Wogóle nasz front nad Strypą, Dniestrem i na Bukowinie jest od zakończenia naszej wspomnianej wyżej ofenzywy jesiennej na wszystkich punktach zupełnie niezmieniony.

Na morzach.

Londyn (B. Kor.). Lloyd donosi: Angielski parowiec „Teutonia" został zatopiony. Załoga uratowana.

Amsterdam (B. Kor.). Poczta holenderskiego parowca „Tubantia" z południowej Ameryki musiała być wyładowaną w Anglii.

„Roon".

Berlin. (B. kor.) Paryskie wydanie „New Jork Herald" przynosi opis walki, jaka została stoczoną między niemieckim krążownikiem pancernym „Roon" a angielskim krążownikiem „Drake" z końcem lutego koło wysp Bermudas i zakończyła się klęską „Roon".

Jak się biuro Wolffa dowiaduje „Roon" nieuszkodzony znajduje się w Kilonii.

Wyroki sądu morskiego.

Hamburg (B. Kor.). Sąd nad zdobyczami morskiemi uznał za prawne storpedowanie 4 norweskich żaglowców i oddalił wszystkie pretensye do odszkodowania. Były one naładowane kontrabandą przeznaczoną dla Anglii. Taksamo rozstrzygnął sąd o angielskim parowcu „Hyade", który jechał z Rosario do Rotterdamu naładowany kukurydzą i w sierpniu 1914 został zatopiony, oraz o duńskim paroweu „Thorwaldsen", który płynął z drzewem do Anglii.

Wywóz z Polski.

Wiedeń (B. Kor.). Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Prośby o pozwolenie na wywóz z c. i k. obszarów okupowanych Polski do monarchii należy wnosić do c. i k. centrali obrotu towarów, Kraków ulica Długa, l. 1/2.

Wiadomości telegraficzne

(Telegramy „Głosu Narodu" z dnia 6 marca).

Biuletyn turecki.

Konstantynopol. (B. kor.) Aj. Milli Z głównej Kwatery donoszą: Z rozmaitych frontów nie nadeszła żadna wiadomość z doniesieniem o ważnej zmianie.

Biuletyn rosyjski.

Wiedeń (B. Kor.). Biuletyn rosyjski dnia 4. marca: Nad Dźwińskiem między Dźwińskiem a Jakobstadtem i w pobliżu Iłuksztu skuteczna czynność naszych wywiadowców. Dalej na południe i na froncie galicyjskim zwykły obustronny ogień.

Ostrzeliwanie Trapezuntu.

Zurych. (Tel. pryw.) Szwajcarska ajencya telegraficzna donosi pod datą 2. b. m.:

Rosyjskie kontrtorpedowce bombardowały wczoraj Trapezunt. Pocisk ugodził także w konsulat amerykański, gdzie zginęła jedna osoba.

Szkoda jest nieznaczna.

Dyrekcya kolei w Warszawie.

Berlin. (B. kor.) Dziennik rozporządzeń wojskowych zawiadamia o utworzeniu wojskowej jeneralnej dyrekcyi kolei w Warszawie.

Proces prasowy w Szwajcaryi.

Berno szwajc. (B. Kor.) Przed tutejszym sądem dywizyjnym został dzisiaj ukończony jawny proces przeciw rozgałęzionej organizacyi o szpiegostwo. Oskarżeni byli przeważnie Anglicy i Włosi. Szpiegostwo zwracało się głównie przeciw Niemcom. Pewna ajencya zbierała wiadomości wojskowej natury co do Niemiec, trzej dziennikarze angielscy Purcell, Service i Mac Intosh kierowali czynnością na usługach „Daily Chronicle", „Daily Mail" i „Daily Express" jak i „N. J. Wordl". Oskarżeni utrzymywali biura w Zurychu, Genewie, Bazylei i Lozannie. Szczególnie artykuły Purcella o położeniu w kraju nieprzyjacielskim były zawsze drogo płacone przez prasę angielską. Na dzisiejszej rozprawie końcowej zostali oskarżeni uwolnieni.

KRONIKA.

Aprowizacya Krakowa. W gmachu starostwa krakowskiego odbyło się wczoraj zwykłe niedzielne zebranie Komisyi aprowizacyjnej. Przewodniczył delegat Dr Adam Fedorowicz.

Na posiedzeniu najpierw stwierdzono, że zapasy mąki chlebowej i do gotowania, znajdujące się w administracyi gminy, są na razie wystarczające i piekarze otrzymują mąkę w dostatecznej ilości. Obecnie dostają piekarze procentowo większą ilość mąki pszennej, zatem chleb powinien być jaśniejszy. Nie wszyscy jednak piekarze przestrzegają obowiązujących przepisów przy wyrobie chleba, jak o tem świadczą liczne skargi konsumentów na jakość chleba i wyniki rewizyi w piekarniach, które w ubiegłym tygodniu przeprowadzono. Wskutek wykrytych przy rewizyach nadużyć kilkunastu piekarzy pociągniętych zostało do odpowiedzialności karnej.

Nieponyślnie natomiast przedstawia się sprawa zaopatrzenia miasta w mięso i tłuszcze. Spęd bydła i trzody na targowicę krakowską w ubiegłym tygodniu w dalszym ciągu się zmniejszył, a ponadto pod względem jakości żywy towar pozostawia bardzo wiele do życzenia. Przytem, wskutek niedostatecznego spędu, ceny bydła i trzody w ostatnim czasie prawie stale się podnoszą, w następstwie czego rzeźnicy i masarze domagają się podniesienia cen mięsa, tłuszczów i wędlin w taryfie maksymalnej ustalonych. Celem obmyślenia środków zaradczych, w dniu dzisiejszym odbędzie się w magistracie konferencya interesowanych czynników. Na posiedzeniu Komisyi zastanawiano się też czyby nie można uzyskać znaczniejszej dostawy ryb i postanowiono, że zarząd miasta ma w tym kierunku podjąć starania.

Podobnie jak z mięsem i tłuszczami ma się rzecz z cukrem, którego brak szerokie koła ludności tak dotkliwie odczuwają. Przy ustalaniu kontyngentu cukru w bieżącej kampanii uwzględniono zapotrzebowanie konsumentów w obrębie monarchii. Później jednak przybyły nowe obszary okupowane, zwłaszcza Serbia i Czarnogóra, które również muszą być obecnie w cukier zaopatrzone. Skutkiem wywozu cukru do obszarów okupowanych, ujawnił się niedostatek tego artykułu na targu wewnętrznym. Ponadto pogorszyła położenie sama publiczność, szczególnie zamożniejsze jej sfery, która w obawie, żeby cukru nie brakło, stale gromadzi zapasy tego artykułu, nierzadko na kilka miesięcy, a nawet na rok, w następstwie czego rzeczywiście potrzebujący konsumenci cukru nabyć nie mogą. Trudności na targu cukrowym zniewoliły rząd do wprowadzenia karty cukrowej, która w najbliższym czasie obowiązywać zacznie w całem państwie. Zwrócił też rząd baczniejszą uwagę ina przemysł cukrowniczy w okupowanem Królestwie Polskiem, gdzie uruchomiono dotychczas 7 większych cukrowni.

W końcu omawiano na zebraniu Komisyi sprawę zabezpieczenia wydatniejszego dowozu mleka, którego brak w mieście staje się również coraz dotkliwszy. Zarząd miasta posiada obecnie zezwolenie na dowóz 1500 litrów mleka dziennie z obszarów okupowanego Królestwa. Chodzi tylko o należyte wyzyskanie tego zezwolenia. Dotychczas bowiem gmina, która dowóz mleka z Królestwa oddała prywatnej przedsiębiorczyni, zamiast spodziewanych 1000 litrów, na jakie miała zezwolenie, otrzymywała zaledwie 200 litrów dziennie. Spodziewać się należy, że zarząd miasta uczyni co potrzeba, aby zezwolenie na dowóz mleka z Królestwa było należycie wyzyskane, tem bardziej, że artykuł ten tak bardzo jest w Krakowie pożądany.

Zaopatrzenie miasta w inne artykuły żywności jest na razie względnie dostateczne.

Węgiel drogi, nafta znacznie staniała.

Za jeden halerz można litr płynu zagotować jedynie na **„KRONPRINZU"** bez pompy i poprzedniego ogrzewania, nie czując odoru. Mała ilość zwykłej nafty przez samodzielne połączenie się z $^2/_3$ powietrza daje niebieski żarowy płomień (palnik nie jest okrągłym).

Gotowanie i pieczenie na przyrządzie do gotowania **„KRONPRINZ"** odbywa się samo przez się smaczniej niż na najwytworniejszej kuchni bez wyczekiwania i wydatków, całkowicie. Dostawy dla c. k. armii. Czerwonego krzyża, tureckiego Półksiężyca i tysiączne podziękowania ze strony Pań Gospodyń są najlepszymi dowodami dobroci tego znakomitego wynalazku. Proszę jeszcze dziś zażądać cennika i objaśnień z fabryki **E. H. Kumpinga, Wiedeń, 7 Bez. Kaiserstrasse 65.** — Wykonuje w zakres wchodzące reperacye i inne systemy **„KRONPRINZA".** 248

Ostatnia nowość! **Ostatnia nowość!**

Wydawnictwa Księgarni J. Czerneckiego Kraków SZEWSKA 17.

Papiery listowe ozdobione wytwornemi reprodukcyami z obrazów **Prof. Piotra Stachiewicza:** 2276

Listy Pana Zagłoby. Serya I i II. Bohaterowie arcydzieł Henryka Sienkiewicza.

„Alma Mater" Serya papierów listowych ozdobionych kompozycyami o nastroju poetycznym i patryotycznym.

„Ad Astra" Galerya typów kobiecych, pełnych wdzięku i uroku, które w najprzedniejszej reprodukcyi oddają w całej pełni finezyę właściwą rysunkowi znakomitego artysty.— Niema kraju w którym by te papiery listowe nie mogły nazwać się najwytworniejszem wydawnictwem.

Współczesne Malarstwo polskie. Monografie Artystów polskich wydane w zeszytach Każdy zeszyt stanowi odrębną dla siebie całość i prócz tekstu zawiera 20 barwnych. ilustracyi oraz portret artysty. Cena zeszytu 4 Koron.

Największy wybór kart pocztowych z reprodukcyami prac najznakomitszych artystów polskich i innych. — Nabywać można pojedynczo i hurtownie.

Katalog artystycznych kart pocztowych (Polska Sztuka w kartkach pocztowych) zawierający 400 ilustracyi. Cena 1 Kor. 50 h. Pocztą wysyła się po nadesłaniu 1 Kor. 65 h.

Księgarnia J. CZERNECKIEGO Kraków, Szewska 17.

Rozważ Pan

że materye męskie i damskie, szczególniej płótna już teraz niespodziewanie podrożały. Można się jeszcze spodziewać dalszych podwyżek cen, leży przeto w własnym interesie każdej prywatnej osoby zapotrzebowanie tych towarów pokryć w jak najkrótszym czasie. Szczególnie polecony

DOM WYSYŁKOWY SUKNA

FRANC. SCHMIDT

Karniów $^A/_{14}$.

Na żądanie wysyła bezpłatnie próbki bez przymusu kupna.

Przyjmie pracę w aptece inteligentna wdowa lat 30, skromna i pracowita. Może wyręczyć panią domu w gospodarstwie, zająć się dziećmi lub pielęgnować chorą osobę. Zgłoszenia: „Praca" B. R. z listami p. Nowińskiej ul. św. Jana l. 26 w Krakowie. 335

Seryezyjny wypadek XX. wieku!

Zwracam na to uwagę, że nie chcę nikomu zrobić płatnej reklamy, jak to się bardzo często dzieje w podobnych wypadkach lecz deneszę każdemu całkiem za darmo, jak moje długoletnie ciężkie

cierpienie płuc

astmę, krztusiec zupełnie wyleczyłam. Ten środek domowy może każdy nabyć bardzo tanio. Proszę nadesłać opłaconą kopertę na odpowiedź. **B. Koleńska, Wrschowitz obok Pragi,** Czechy.

2000 pism dziękczynnych.

Tydzień jak zażywam a już ulżyło mi w dokuczliwym cierpieniu, kaszel zmniejszył się, ciężki oddech ustępuje i zapominam, że byłem chory. Składam Pani serdeczne »Bóg zapłać« a równocześnie będę wszystkim cierpiącym polecać by korzystali z tak dobrego i skutecznego środka itd.

ŻMIGROD. AD. MEŁBECHOWSKI

Kupuję i sprzedaję

złoto, srebro, brylanty

płacąc najwyższą cenę.

Zakład zegarmistrzowski i jubilerski **Józef Cyankiewicz, Kraków, Sławkowska 24, dom XX. Emerytów.**

Agronom

z długoletnią praktyką

w większych majątkach zajęty obecnie w Galicyi wschodniej wskutek stosunków rodzinnych pragnąłby zmienić posadę **do zachodniej części kraju.** Bliższa wiadomość: **H. Adamiec Nowy-Sącz ul. Żeglarska 7.**

Fortepian lub pianino

do nauki kupię.

Zgłoszenia pisemne do Adm. Gł. Narodu pod 22.

Zakład pogrzebowy „CONCORDIA"

Jedyny w Krakowie, który posiada własny wyrób trumien i podejmuje się przewozu zwłok ze wszystkich krajów Europy

Jana Wolnego

Plac Szczepański l. 2, (dom własny), Tel. 331.

Rozkład jazdy kolejowej w Krakowie.

Od 1 stycznia 1916 r. obowiązuje na stacyi krakowskiej następujący rozkład jazdy:

Przyjeżdżają do Krakowa: 4.59 rano (osobowy) z Wiednia; 7.13 rano z Nowego Sącza i Zakopanego (osobowy); 7.28 rano z Oświęcimia (osobowy); 7.40 rano z Lublina (osobowy); 8.14 rano z Wiednia (osobowy); 8.23 rano z Wiednia (pospieszny); 9.55 rano ze Lwowa (osobowy); 10.19 przedpołudniem (osobowy) z Wiednia; 10.55 przedpołudniem (osobowy) z Wiednia; 1.47 w południe (osobowy) ze Lwowa; 2.40 popołudniu z Zakopanego (osobowy); 4.05 popołudniu z Wiednia (osobowy); 4.09 popołudniu z Kocmyrzowa (osobowy); 5.56 popołudniu z Bogumina (osobowy); 6.35 wieczorem ze Lwowa (osobowy); 8.19 wieczorem ze Lwowa (pospieszny); 8.38 wieczorem z Wiednia (osobowy).

Z Krakowa wyjeżdżają: 6.14 rano do Wiednia (osobowy); 6.50 rano do Wiednia (osobowy); 8 rano do Wiednia (osobowy); 8.08 rano do Lwowa (osobowy); 8.30 rano do Lwowa (pospieszny); 9 rano (osobowy) do Lwowa; 9.17 przedpołudniem (osobowy) do Kocmyrzowa; 9.25 przedpołudniem (osobowy) do Lwowa; 9.35 przedpołudniem (osobowy) do Zakopanego; 10.30 przedpołudniem (osobowy) do Wiednia; 11.40 przedpołudniem (osobowy) do Lwowa; 1.24 w południe (osobowy) do Nowego Sącza; 1.32 w południe (osobowy) do Oświęcimia; 5.10 wieczorem (osobowy) do Lwowa; 6.25 wieczorem (osobowy) do Lublina; 6.55 wieczorem (osobowy) do Wiednia; 7.18 wieczorem (osobowy) do Wiednia; 7.56 wieczorem (osobowy) do Wiednia; 9.08 wieczorem (pospieszny) do Wiednia; 9.48 wieczorem (osobowy) do Nowego Sącza i Zakopanego; 11 w nocy (osobowy) do Lwowa.

Ważne
dla gmin i komitetów odbudowy.

PAPY DACHOWE

wszelkiego gatunku dostarcza w każdej ilości

KRAKOWSKA FABRYKA PRODUKTÓW TERONYCH PAPY DACHOWEJ I ASFALTU

Inż. WŁADYSŁAW HUCHARSKI

Podgórze-Zabłocie

Dla komitetów odbudowy stosuje się **ceny ściśle fabryczne.**

ADOLF WŁ. INLENDER.

WIELKA WOJNA 1914 — 1916

Drugi tom w kolorowej okładce, zawierający kilkadziesiąt ilustracyi, kronikę wojny i dokładną historyę

Legionów polskich

opuścił świetlicę prasę. Za nadesłaniem kwoty za tom I. brosz. K. 3·—, za tom II. oprawny K. 3·50, za tom I. i II. brosz. K. 5·50, za tom I. i II. oprawny 6·50 lub za zaliczką wysyła **Księgarnia D. E. Friedleina Kraków, Rynek 17.** 303

SZPINAK (Chenopodium amaranticolor) krzew rośnie do 2 metrów wysokości i jest jednoroczną jarzynową rośliną. Oberwane liście odrastają i dają bardzo delikatną i smaczną jarzynę szpinakową. **1 Percyę nasienia za 1 Markę.** dostarcza: **A. THEISS, MANNHEIM.** 243

Patefon

bez tuby

Gra szafirem. - Nie niszczy płyt. Czysta, głośna, piękna reprodukcya. Nowy model:

Patefon Reflex

szczyt doskonałości.

S. GRUDZIŃSKI i T. BERGER

Kraków, ul. Szewska 22/1.

od roku strzelniczego do najwykwintniejszego salonu, wszędzie jest Patefon najradośniej witaną rozrywką. 124

Biuro komisarza Chądzyńskiego Kraków, Aleja Mickiewicza L. 17, telef. 2271, godziny urzęd. 10—12 zaprasza P. T.

WŁAŚCICIELI LASÓW

o podanie ces 321

drzewa (także desek)

loco wagon którejkolwiek stacyi.

Poszukiwane posady.

Zajęcia biurowego w godzinach wieczornych od 5 — 9 poszukuje absolwent kursu - buchalteryi Akademii handlowej. - Łaskawe zgłoszenia do Administracyi »Głosu Narodu« pod: Zaraz. 279

Wolne posady

Magazynier

w sile wieku z dobremi świadectwami, ewentualnie emeryt żandarmeryi lub kolejowy etc. oraz

Młody chemik

z ukończoną szkołą przemysłową w Krakowie lub też równorzędną szkołą, znajdą stałe posady w większem przedsiębiorstwie fabrycznem w okolicy większego miasta w Galicyi zachodniej. Znajomość języka niemieck. wymagana.

Zgłoszenia pod

M. S. 25. przyjmuje Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, w Krakowie ul. Gołębia l. 9. 327

PŁUGI PAROWE

70 — 100 i 140 — 210 P. S. oferuje: 286

„Syndykat Handlowy" — Wiedeń I., Christinengasse 4

IMPORT i EXPORT wszelkiego rodzaju artykułów krajowych i zagranicznych

Mieszkania — sklopy

Do wynajęcia zaraz

Dom jednopiętrowy, nowy przy parku Krakowskim, wedle ogrodu i t. d., piwnice, oborek, komórki, 6 ubikacyi, cena 120 K miesięcznie. — Wiadomość: Biuro wynajmu mieszkań J. Ropski, Kraków, Szewska, No. 5, Tel. 2243. 315

Kupno — sprzedaż

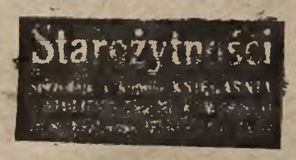

Wojenna Centrala Handlowa

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Kraków, ul. Garncarska 7.

poleca:

w DZIALE BUDOWLANYM: drzewo budulcowe kantowe, deski, cegłę, dachówkę, papę, wapno, cement, szkło taflowe i wszelkie inne materyały budowlane.

w DZIALE APROWIZACYJNYM: Ryż, sago, Tarhonyę (kluseczki węgierskie), mleko kondensowane, masło, słoninę i smalec, śledzie, sardynki, śliwki suszone i marmolady, kapustę kiszoną, korzenie, naftę, mydło, świece i inne artykuły codziennej potrzeby.

w DZIALE WĘGLOWYM: węgiel krajowy, górnośląski, koks.

Sprzedaż tylko hurtowa. 331

Nowe kursa w rządowo upoważnionej

Szkole Buchalteryi i Rachunkowości państwowej 272

tudzież pisanie na maszynach

STANISŁAWA BORNATOWICZA

W Krakowie, Floryańska 35. koło Bramy, rozpoczynają się 11 marca 1916, Kurs stenografii prowadzi lektor Uniwersytetu p. Henryk Mennel.

KSIĘGARNIA S. A. KRZYŻANOWSKIEGO W KRAKOWIE

otrzymała na skład główny najnowsze wydawnictwa:

LIGOCKI ED. **Sambra i Moza.** Powieść. 5·—

SHAW B. **Socyalista na ustroniu.** Z angielskiego przełożył Roman Jaworski. 4·50

SOŁOHUB T. **Drobny bies.** Z Rosyjskiego przełożyła Savitri. Wstępem poprzedził Eugeniusz Zahorski. . . . . 4·50

DO NABYCIA: 282

WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucz. i spec. leczniczych pod firmą:

R. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4.

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lekarskiego krakow. polecone przez tot Towarzystwo.

Wody mineralne sztuczne: odpowiadające składem chem. wodom: Birkińskiej, Wiesbadeńskiej, Selterskiej, Vichy, Emsowej, Kissingen, tudzież specyalne lecznicze jak: fitową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz inne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż detaliczna w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie darmo.

Baczność rolnicy! **Baczność rolnicy!**

Nawozy sztuczne

mianowicie:

Superfosfaty i tomasynę

najlepszej jakości

z fabryki Towarzystwa akcyjnego LIBAN

poleca i sprzedaje

ZARZĄD SKŁADU SZTUCZNYCH NAWOZÓW

w Krakowie, ul. Zaciąże 9.

przy składach towarowych Banku hipotecznego.— Godziny urzędowe: od 7 rano do 6 wieczorem. 328

T. CIEŚLIŃSKI

Zaprzysiężony dostawca win mszalnych.

Biuro: PRZEMYŚL.— Produkcya win: TOLCSVA obok Tokaju. 243

Poleca:

WINA MSZALNE

Bilard mahoniowy

w bardzo dobrym stanie

tanio do sprzedania.

Wiadomość ul. Długa Nr. 50, parter, oglądać można między godz. 9—11.

Rozmaite

Obiady

prywatne i pokoje: Ul. Kamedeka l. 46 II p. na prawo. 188

Dobra Gródeckie (pow. Gródek Jagielloński)

Poszukują zaraz

ZARZĄDCY FOLWARKU. Płaca roczna 2400 K. i ordynarya. — Odpisy świadectw, których się nie zwraca do centr. Administracyi interesów **Fr. hr. Zamojskiego Wiedeń IV. Goldeggasse Nro 2.**

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya zakładu zastawniczego Kasy oszczędności król. woln. miasta Sanoka ogłasza po myśli § 13 statutu, że doniesiono jej jakoby karta zastawnicza tego zakładu Nr. 715 z 31/10, 1913. zaginęła. — Wzywa się przeto każdego będącego w posiadaniu tej karty, albo roszczącego sobie do niej jakie prawa, aby zgłosił się do Dyrekcyi najpóźniej do 15 Kwietnia 1916 i prawa swe wykazał, gdyż po upływie tego terminu postąpi się w myśl § 13 statutu. —

318 DYREKCYA ZAKŁADU.

Właściciel winiarni HUBERT SPITZ, Klosterneuburg Nr 3.

Telefonu Nr 29.

Poleca białe, czerwone i butelkowe wina w najlepszych gatunkach. SPECYALNOŚĆ: Dolno-austryacki Riesling. Oedenburskie Burgundzkie wina czerwone (z własnych winnic). 157

Marmolada węgierska

pierwszorzędnej jakości w emaljowanych wiaderkach po 5½ Kg., po K. 1·80 za 1 Kg. — wysyła się też za zaliczką. Zamówienia przyjmuje Dom spedycyjno-komis.

GOLDLUST i Ska

Kraków, Andrzeja Potockiego 8. 303

KAZANIA PASYJNE

Ks. Tomasza Grodzickiego

na 3 posty podzielone są najpraktyczniejsze zarówno na wieś jak i do miasta.

Po otrzymaniu K 5 wysyła egz. opr. Księgarnia katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie (Floryańska 1).

NOWENNA najskuteczniejsza

do M. B. Nieustającej Pomocy w Księgarni katolickiej Dra Miłkowskiego w Krakowie, Floryańska 1. po 60 h. i po 1·60 (ozd. opr.). Należytość z góry w znacz. pocztowych.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i Kierujący Roman Wegrzyński. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Bronisza Bieka.